

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgra Johna Erica Starnesa
na temat:
*Rebels Against the Dream. The American White Nationalist Novel and the
Culture of Defeat*

W potocznym, codziennym postrzeganiu kultury dużej części południowych Stanów Zjednoczonych kierujemy się często stereotypami czerpanymi z filmów, bądź programów rozrywkowych. Niejeden zapewne z zainteresowaniem oglądał wygłupy starej ekipy Top Gear prowadzącej objazd po południowych stanach w wymalowanych w prowokujący sposób samochodach. Flagi i symbole Konfederackie traktujemy jako swoisty folklor nie mający większego znaczenia. Właśnie folklor, nie twardą rzeczywistość, ale ubieranie się w sentymentalne kolory i stroje – trochę na pokaz, trochę, aby pozyskać zainteresowanie, a być może utrwalić nieco tradycję i związki z pokoleniami, które odeszły. Sądzę, iż niejeden odbiorca w podobny sposób odbiera owe symbole, jak odbiera manifestacje etnicznych Indian, ich folklor, tradycję i zwyczaje.

Przedstawiona jako podstawa procedury doktorskiej rozprawa Pana Johna Erica Starnesa wkracza głęboko w owe stereotypy, pokazując na przykładzie literatury jak doniosły i poważny problem społeczny kryje się za ową kolorową, częściowo sentymentalną fasadą. Co więcej, analizowane w pracy postawy i problemy okazują się być niezwykle uniwersalnymi, ludzkimi postawami, które można z pewną modyfikacją stosować jako modele społeczne w innych częściach świata – przede wszystkim świata tzw. kultury zachodniej.

Celem rozprawy jest analiza powieści pisanych przez 'białych nacjonalistów'. W tym konkretnym przypadku chodzi o białych obywateli Stanów Zjednoczonych Ameryki. Korzenie ich tożsamości sięgają okresu sprzed i z czasów wojny domowej połowy wieku XIX (zwanej w Polsce 'wojną secesyjną'), a rozwijane były i są aż po początek wieku XXI. To, co było sprzeciwem wobec dominacji Północy i próby narzucenia pewnych nowych rozwiązań po wojnie, przyjmowało różne formy i różny charakter w ostatnich 150 latach: charakteryzowało się sprzeciwem wobec Azjatów, wobec ludności z Hispanoameryki, wobec komunistów (czerwonych), wobec feministek, aby w dzisiejszych czasach kontestować

różnorodne współczesne ruchy społeczne, polityczną poprawność i zagrożenie swoistym 'utopieniem' wartości nacjonalistów amerykańskich w szybko rosnącym morzu współczesnej różnorodności – etnicznej, seksualnej, społecznej, politycznej i innych pomniejszych prądach kulturowych. W tych ruchach/prądach biali nacjonaści amerykańscy, którym poświęcona jest rozprawa, nie widzą li tylko zagrożenie dla wyznawanych wartości i własnej tożsamości, lecz chęć całkowitego zniszczenia, anihilacji kultury białych (w swoim, bardzo specyficznym jej rozumieniu), a w konsekwencji anihilacji całej białej rasy (s. 29).

Autor, podejmując próbę identyfikacji rzeczonyj grupy i jej zbadania, postanowił posłużyć się literaturą piękną pisaną przez przedstawicieli owego białego nacjonalizmu, jako jednego z najbogatszych i bezpośrednich źródeł tożsamości danej grupy. W przypadku amerykańskiej nacjonalistycznej literatury Autor podkreśla kilka istotnych elementów w swoisty sposób spinających w jeden gatunek powstałe w różnych okresach czasowych i różnych okolicznościach (np. różnych wrogów) powieści. Jest to wątek odkupienia, olśnienia/objawienia – *anagnorisis* (a nie *anagorsis*, jak błędnie pisze Autor ss. 33, 36, 40, 194) oraz rasy. Rzecz jasna literaturę tę najczęściej charakteryzuje świadomość rasowa, zagrożenie białej rasy oraz wykluczenie obcych elementów takich jak Żydzi, czarni, homoseksualiści i inne, nie pożądane grupy społeczne (s.38).

Rozprawa podzielona została na pięć rozdziałów. W pierwszym Autor przedstawia stan badań nad literaturą białych nacjonalistów. Kolejne dwa poświęcone zostały rozważaniom metodologicznym. Ukazują pewne modele ocenione przez Autora jako najlepiej nadające się do analizy powieści nurtu twórczości białych nacjonalistów. Najważniejsze, gdyż rzecz można tytułowe treści, znajdziemy w kolejnym, czwartym rozdziale. Pisząc tytułowe, mam na myśli analizę omawianego segmentu literatury amerykańskiej z użyciem zaadaptowanych modeli historycznych. Całość dopełnia rozdział piąty, ostatni, w którym Autor szkicuje sugestie dotyczące dalszych możliwych, a nawet pożądanych badań nad twórczością piśmienniczą białych nacjonalistów amerykańskich. Dopełnieniem rozprawy są oczywiście: wstęp, zakończenie oraz obszerna bibliografia.

Z metodologicznego punktu widzenia uwaga Autora skupia się na wypracowaniu modelu umożliwiającego analizę wybranej literatury amerykańskich białych nacjonalistów. W tym celu proponuje on odczytanie owej literatury poprzez pryzmat zbiorowej traumy, równolegle stosując model „kultury pokonanych” wypracowany przez Wolfganga Schivelbuscha (ss. 88-89). Co istotne, modele te są interdyscyplinarne, czerpiąc równocześnie między innymi z osiągnięć psychologii, psychiatrii, historii, psychohistorii, oraz krytyki literackiej tworząc interdyscyplinarny warsztat pracy.

Niezwykle istotny z punktu widzenia rozprawy, a szczególnie z punktu widzenia literatury nacjonalistycznej są spostrzeżenia poczynione w rozdziale trzecim. Posługując się pojęciem pamięci historycznej, która może być przez długi okres czasu uśpiona, Autor wysuwa hipotezę, iż trauma klęski powstała po przegraniu wojny secesyjnej powraca we współczesnych czasach (XX i XXI wiekach) wraz z „każdym sukcesem progresywnej polityki we współczesnym społeczeństwie amerykańskim” (s. 119). Każda nowość, każdy ukłon w kierunku różnych grup społecznych, prawa nadawane tak grupom etnicznym, jak społecznościom religijnym, seksualnym, po postu ‘obcym’ są traktowane jako atak na ‘nasze, amerykańskie, białe wartości’. Współcześnie uczucie przegranej, odczucie klęski zastąpione jest odczuwaniem upokorzenia, utratą poczucia godności (loss of self-respect, s. 122), a nawet odczuwaniem groźby fizycznej eliminacji całego ‘białego narodu’ (w rozumieniu nacjonalistów, s. 120).

Konstatacja tego fenomenu pozwala Autorowi wyróżnić kolejne cykle powstawania badanej literatury amerykańskich białych nacjonalistów. Podział jest autorski i oparty na założeniach przyjętych w pracy. Wiodąca jest oczywiście chronologia, ale poszczególne definiowane cykle wyznaczają pojawiające się nowe, zróżnicowane zagrożenia. Niestety w opis poszczególnych cykli wkradła się swoista niedokładność i brak precyzji. Nie chodzi tutaj o nieco niewytłumaczalne daty poszczególnych cykli, które nie odpowiadają wydaniom książkowym, czy też zewnętrznym wydarzeniom, ale na przykład całkowicie niezrozumiały jest cykl trzeci (s. 130-131). Jego opis ma się nijak do cezury czasowej i nadanego mu tytułu, który różni się zresztą od tytułu podanego przy chronologicznym spisie literatury nacjonalistycznej na początku rozprawy. Aby cokolwiek zrozumieć z opisu i tytułu cyklu trzeciego, trzeba cofnąć się do opisu cyklu pierwszego (s.127), chociaż nadal pozostaje uczucie niedosytu. Jak rozumieć przytoczone daty (1878-1944) w szczególności jeśli porówna się je z zestawieniem wydanych powieści na początku pracy (1903-1944) oraz tytułem „The First Red Scare and Yellow Peril novels” (First Red Scare to 1917-1920, a Yellow Peril 1882-1940)? Przedstawiona kategoryzacja jest ważna i potrzebna, wymaga jednak doprecyzowania i dokładniejszego omówienia, gdyż w obecnej formie nie jest w pełni zrozumiała i opisy niektórych cykli są niepełne.

W końcowej części rozdziału Autor rozważa znaczenie wstydu w swoistym odreagowaniu klęski i bycia bodźcem do tworzenia nowej ideologii, bądź w naszym przypadku tworzenia literatury. Nie wydaje się to trafne, także w kontekście wcześniejszych ustaleń, czy choćby w kontekście wydarzeń w Niemczech po Pierwszej Wojnie Światowej.

Chodzi raczej o upokorzenie, a nie wstyd (s. 144-147), a najpełniej amalgamat tych dwóch odczuć.

Rozdział czwarty przedstawia analizę części amerykańskiej literatury nacjonalistycznej, dokonaną przy pomocy mechanizmów przedstawionych i skonstruowanych we wcześniejszych rozdziałach. Autor w świadomy i logiczny sposób ograniczył ilość badanych dzieł do prac wydanych po roku 1939. Wybranych pracom stawia pytania o wątki rasowe, odkupienie oraz sugerowaną rewolucję, zgodnie z opracowanym wcześniej schematem. Nie widzę powodu, aby streszczać ustalenia Autora. Są one logiczne i poczynione wnioski wskazują na bardzo sensowne odczytanie badanej literatury w wypracowanej metodologii. Stosując koncepcję 'kultury klęski' z jej wspomnianymi wyżej elementami, Autorowi udało się w niezwykle przekonujący sposób przeanalizować badane dzieła literackie. To, co wydaje się być czystą fikcją i wymysłem wyobraźni autorów nabiera nowego, niezauważalnego dotychczas sensu i jest wręcz przerażające. Tak wspólnota krwi (ss. 189-194), jak odkupienie jej zdrady (zdrady owej wspólnoty, ss. 194-196), czy wreszcie rewolucja mająca przywrócić dominację prawdziwej białej rasy (ss. 195-200) przedstawione zostały w sposób przekonujący na podstawie badanych dzieł literackich.

W ostatnim rozdziale Autor omawia niektóre celowo opuszczone wątki, bądź te, które nie są swoistym wspólnym mianownikiem badanych prac. Równocześnie sugeruje kierunki dalszych badań i proponuje jakie problemy badawcze mogą zostać postawione i poddane uwadze uczonych. Jest tu kilka wartych odnotowania pomysłów, jak choćby sugestia połączenia zdefiniowanych cykli literatury narodowej z odpowiadającymi im epokami i wydarzeniami historycznymi. Jest to zresztą konieczne natychmiast, jako że określenia poszczególnych cykli muszą zostać doprecyzowana i zdecydowanie precyzyjniej zdefiniowane, na co zwracałem już uwagę powyżej.

Pracę zamyka rozdział podsumowujący i zbierający wnioski. Raz jeszcze można spojrzeć na zaproponowaną przez Autora metodologię i jej zastosowanie w praktyce.

Konstrukcja pracy jest logiczna i dobrze przemyślana. Obok typowych elementów, takich jak omówienie literatury przedmiotu, czy zamykającej pracę bibliografii, Autor sprawnie przedstawił swoje koncepcje warsztatowe, aby następnie konsekwencje zastosować je do badanych źródeł.

Jedynym niezbyt zręcznym zabiegiem konstrukcyjnym wydaje się umieszczenie chronologicznego zestawienia omawianej literatury z jej podziałem na poszczególne cykle na samym początku rozprawy, nawet przed wstępem. Umieszczenie rzeczonoego zestawienia w tym miejscu nic nie wnosi do pracy, poza pewnym zamieszaniem, tym bardziej, iż koncepcja

tworzenia owych cykli i wyszczególnienia poszczególnych cykli wyłuszczone została dopiero w trzecim rozdziale. Czytelnik rozpoczyna lekturę, nie wiedząc czemu owe cykle służą, a nawet nie znając kryteriów ich definiowania. Bardziej sensowne wydawało by się umieszczenie owego zestawienia jako aneksu na końcu pracy.

Pod względem warsztatowym praca jest w większości poprawna, choć zdarzają się pewne niekonsekwencje i błędy. Przede wszystkim niejasne jest pomieszanie kilku konwencji sporządzania przypisów. Dobrze widać to na stronie 82, gdzie dwa motta opatrzone są przypisami w tzw. systemie harwardzkim, a trzeci przypisem tradycyjnym. Takie pomieszanie widoczne jest w całej rozprawie. Pomieszanie dwóch konwencji bywa stosowane, choć jest to rzadkie. Wtedy jednak, w tradycyjnych przypisach sugerowane jest używanie systemu harwardzkiego – tak przynajmniej twierdzi *The Chicago Manual of Style*.

Na przytoczonej tu stronie 82 mamy jeszcze jeden 'kwiatek'. Cytat z pracy Jacquesa Szaluty opatrzony został dwoma przypisami i to różniącymi się od siebie. W systemie harwardzkim książka cytowana wydana została w roku 2001, natomiast w przypisie u dołu strony w 1999. Niestety w pracy nie ustalimy, która wersja jest prawidłowa, gdyż rzeczona praca Szaluty nie została w ogóle umieszczona w bibliografii.

W kilku miejscach aż prosi się o zastosowanie skróconej notacji takiej jak *Ibidem* (s. 26-27), zamiast powtarzania kilkakrotnie identycznego przypisu.

Sama bibliografia również wzbudza zastrzeżenia. Nie do końca jasny jest jej układ i podział. O ile bibliografię otwiera zestawienie prac będących źródłami, czyli literatura amerykańskich białych nacjonalistów, to późniejsze rozdzielenie na prace cytowane i prace, na które się autor powołuje wydaje się być całkowicie sztuczne i niepotrzebne. Wreszcie nie rozumiem, czym są umieszczone na stronach 241-242 pozycje wykorzystane w pracy, a w szczególności czym różnią się od pozycji wykazanych wcześniej (s. 225-225, 229). W bibliografii brak kilku wykorzystanych w rozprawie książek. Obok wspomnianej wyżej pracy Szaluty, nie ma również książki Dominicka LaCapry (przypis 80), czy wspomnianej w tekście pracy Wilhelma Reicha (s.83).

Duże wątpliwości budzi streszczenie w języku polskim. Jest napisane dosyć skomplikowaną polszczyzną i chwilami jest niezbyt zrozumiałe. Tłumaczenie tytułu *Rebels Against the Dream* jako *Sen o rebelii* nie wydaje się poprawne, chyba że podnoszone tu wątpliwości wynikają z braku kompetencji filologicznych niżej podpisanego.

Reasumując, praca Pana mgr. Johna Erica Starnesa jest niezwykle ciekawą analizą literatury tworzonej przez amerykańskich białych nacjonalistów w ostatnich 150 latach. Temat badań (a zatem i rozprawy) wybrany został trafnie wpisując się w ewidentną lukę

badawczą, równocześnie poruszając niezwykle ważny i ważki problem sporej części współczesnego społeczeństwa w Stanach Zjednoczonych. Zaproponowana droga badawcza jest adekwatna do badanych źródeł i – co również warto jest podkreślenia – jest na tyle spójna, logiczna i uniwersalna, iż może być wykorzystana do badania podobnej problematyki w innych epokach i innych społeczeństwach. Zestawiony model warsztatowy został z powodzeniem zastosowany do badanej literatury ukazując niezwykle ciekawe wnioski, w szczególności w odniesieniu do omawianej społecznej traumy związanej z klęską pewnych idei i wartości, oraz ‘kulturą klęski’. Niezwykle istotne wydaje się ukazanie przez Autora mechanizmów, według których sukcesy i zdobycze społeczne danej grupy społecznej (lub grup społecznych), odbierany jest jako porażka i atak na wartości innych grup. Umieszczenie całości w konkretnej rzeczywistości historycznej pokazuje, iż problematyka omawiana jest żywa i aktualna.

Rozprawa jest pracą oryginalną, pokazującą nowe podejście metodologiczne i uzyskane w ten sposób ciekawe, rzetelne wyniki badań. Uzyskane wyniki w znaczący sposób wzbogacają wiedzę o jednym z segmentów kultury Stanów Zjednoczonych i to w perspektywie interdyscyplinarnej. Mamy tutaj bowiem między innymi historię, psychohistorię, literaturoznawstwo, elementy psychologii oraz nauk politycznych. Praca stanowi niewątpliwie dowód dojrzałości naukowej i warsztatowej Autora, umiejętność prowadzenia własnych, samodzielnych badań, przeprowadzenia dojrzałych i kompleksowych rozważań teoretycznych i ich zastosowania w praktyce. Uzyskane wyniki są publikacji po usunięciu – między innymi wskazanymi wyżej – błędów i uchybień, które nie mają jednak znaczącego wpływu na całościową, bardzo wysoką ocenę rozprawy.

Stwierdzam, iż praca Pana mgr. Johna Erica Starensa *Rebels Against the Dream* spełnia wymogi ustawowe stawiane pracom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszego etapu przewodu doktorskiego.

